

Nauczyciel to ...

Wydanie
specjalne
z okazji
Święta
Edukacji
Narodowej

W tym numerze m.in.:

- niezwykle zdjęcie
naszych nauczycieli
- "alfabet" ks. Dawida
- "Opowiesci z oślej
ławki"
- Archiwum X, czyli
(niezwykłe) dowody na to,
że (nasza) nauka nie
poszła w las...



Wszystkiego najlepszego!

Życzą: 1a,1b,1c,1m,2a,2b,2c,2d,2m,3a,3c,3d,3m

Pamięćcie nauczycieli z
naszych lektur oraz
podręczników?

Sokrates
Platon
Arystoteles
Pan od przyrody
prof. Bładczka
prof. Keating
prof. Dmuchawiec
Tymoteusz Misiak
(Alcybiades)
"Kawka"
Sztetter
Majewski

Przypomnienie, kim byli,
znajdziesz w środku.

14 października 2013 r.
Święto Edukacji Narodowej

Nauczyciel...

*to jedna z najbardziej wyjątkowych postaci na
całym świecie, bo któż
inny mógłby każdego
dnia ofiarować
cudzym dzieciom to,
co w nim najlepsze ...*

Deanna Beisser

„Abecadło z pieca spadło...”

Za chwilę spadnie moje
abecadło. Te parę słów i
zdań poważnych, i tych
mniej, niech będą dobrą
okazją do poznania mojej
osoby.

(ks. Dawid Błażków, nowy
katecheta
w Gimnazjum nr 2)



ksiądz

D,B,



A – jak **Absolut**, czyli pełnia Dobra, Prawdy i Miłości, osobowy Bóg w Trójcy Jedyny, któremu w pełni zaufałem i oddaję siebie oraz swoją postugę całkowicie.
B – jak **Buxheim**. W tej miejscowości na Bawarii, w której spędziłem roczną asystencję – praktykę pomiędzy studiami w seminarium, tak na dobre rozkochałem się w języku niemieckim.

C – jak **Cormac**. Imię jednego z moich ulubionych pisarzy Cormaca McCarthego. Western połączony z do bólu prawdziwą refleksją nad ludzkim losem, przemijaniem, sensem życia, to jest właśnie to! Polecam „Ręce konie” i całą Trylogię Pogranicza.
D – jak **dyplomacja**. Myślałem o niej, zanim wstąpiłem do seminarium.

Rozpocząłem nawet studia na kierunku stosunki międzynarodowe, ale Pan Bóg miał wobec mnie inny plan, za którego odczytanie i wsparcie w realizacji dziękuję Mu bardzo.
E – jak „**Eternal**”. Płyta zespołu War of Ages grającego chrześcijański metalcore. To moi ulubieńcy w tym gatunku.
F – jak **Fafkulce**.

Nie pytajcie co to może być, sam nie wiem.
G – jak **golf**, na którym kompletnie się nie znam. Ponieważ „p”, jak **piłka nożna** było już zajęte musiałem ukraść tę literkę, by napisać o tym, że właśnie to z tą dyscypliną sportu związane są moje największe sukcesy (w juniorach i seminarium), ale i porażki (złamana

ręka, pęknięty oczodół itd.).
 Wiadomo, sport to mord.

Alfabet - zestaw liter i innych znaków używany dla danego języka lub narodu, ułożony w tradycyjnym, ustalonym porządku.

Alfa (ἄλφα, Αα) – pierwsza litera alfabetu greckiego. W greckim systemie liczbowym oznacza liczbę 1. *Alfa* pochodzi od litery alfabetu fenickiego *alef* א.



ksiądz

Dawid Błażków

Ksiądz Dawid od 1 września zastępuje ks. Michała Kollka, który został wysłany do Trzcince, aby swoją pogodą ducha i mądrością dzielić się z wychowankami tamtejszego ośrodka.

H – jak **Historia**. Obok Wf-u mój ulubiony przedmiot szkolny. Interesuje mnie najbardziej Polska szlachecka oraz historia najnowsza.
I – jak nie wiem co. Ale czy zawsze wiedzieć trzeba?
J – jak **Jacek** Komuda. Pisarz, którego większość książek koncentruje

się wokół wydarzeń związanych z Polską szlachecką. Barwne postaci, pojedynki, historyczne wydarzenia, ale i szczypta fantazji, doprawiona humorem dają dobrą okazję do poznawania naszej pięknej historii.
K – jak **King, Stephen**. Pierwszą książkę

jego autorstwa otrzymałem, gdzieś w VII klasie SP. To była „Bezsenność” – nie spałem całą noc, tak mnie wciągnęła, jak odkurzacz. King jest dla mnie mistrzem w kreśleniu pełnokrwistych portretów psychologicznych. Faworyci: „Wielki Marsz”, „Saga Mroczna Wieża” i „Reka Mistrza”

L – jak **lato**. Moja ulubiona pora roku. Plaża, kocyk, książka, ach rozmarzyłem się....
M – jak „**Marek**”. Tytuł króciutkiego opowiadania grozy, które kiedyś napisałem. O czym? Zapytajcie mnie, a może przy odrobinie szczęścia wygrzebię je gdzieś z szuflady.
N – jak **nu-metal**

Wychowałem się muzycznie na tym gatunku. Do dziś z sentymentem wspominam, takie zespoły, jak: Limp Bizkit, Papa Roach, Korn czy może mniej identyfikujące się w tym klimacie Rage Against the Machine i System of a Down.
O – jak **oliwki**, szczególnie czarne. To moja ulubiona przekaska

P – jak **pierogi**. To z kolei moja ulubiona, obok łazanek i spaghetti potrawa. Koniecznie ruskie, albo z kapustą i grzybami, wciągnę każdą ilość.
R – jak **ratlerek**, psiak mojej mamy i siostry. Wabiła się Sonia, nie lubiliśmy się za bardzo, ale niech ma parę słów wspomnienia, nomimo iei

"Opowieści z oślej ławki" odc. 1

Był piękny jak Apollo...

Co prawda, nie wiem, jak wygląda Apollo, ale pani na polskim ciągle mówi do Piotrka: "Ty, Apollo, ogarnij swoją siostrę Afrodytę", więc skoro Afrodyta jest boginią piękna (to pamiętam, bo omawialiśmy z kolei mit o Parysie, który porwał piękną Helenę... [O, Jezus, ile ja już się nauczyłam w tym roku]... no więc, skoro Afrodyta jest boginią piękna, to Apollo też chyba mógłby bez wstydu dołączyć swoje zdjęcie do mojej galerii na facebooku. Wracając do tematu... Był piękny jak Apollo - ale nie jak ten Piotrek, co ma siostrę Werę, choć ona wcale nie jest jego siostrą, tylko noszą takie same nazwiska, ale pani zawsze do nich mówi... Mniejsza z tym.

Pan od wuefu był cudny.

...Wuefu czy w-f(-u) czy Wf-u... O, rany, polski to moja pięta Achillesa. Dżizu, co ja z tą mitologią dzisiaj?!

No więc był piękny. Pan od ... wychowania fizycznego. No, ale nie był to "nasz" nauczyciel, tylko brat pani od przyrody.

Zobaczyłam go na jej profilu na facebooku. A tak w ogóle, mam już 5473 znajomych, w panią katechetkę i Nergala. Co prawda, nie go nie słucham, ale on przecież kiedyś chodził z Dodą, no to musowo, co nie?

Biebera nie znoszę, bo bym chyba wpada w nerwice, jakby mi w czasie randki trzy tysiące razy grzywką zarzucił... Wolę One Direction, choć, żeby mnie któryś z nich zauważył, mam szansę jeden na miliard. I tak większa niż to, że jutro dwutakt na wuefie zaliczę... N-org

S – jak **Szczaniec**. Mała wioska w województwie lubuskim, wychowałem i dorastałem. Mamy PKP, basen dla kaczek, ale również orlika!

T – Gran **Torino**. Clint Eastwood w najwyższej formie. Historia przemiany zgorzkniałego człowieka, obarczonego trudnymi doświadczeniami, brakiem miłości i akceptacji, a który zmienia się pod wpływem nowych sąsiadów.

U – jak **Quentin Tarantino**. Mój ulubiony reżyser... kropka.... O jego filmach nic nie napiszę, bo lubię wszystkie.

W – jak **Wspomoźycielka**. Matce Bożej zawdzięczam bardzo wiele: życie, powołanie i każdy kolejny dzień pracy salezjańskiej. Dlatego też jestem w Rumi, w parafii pod Jej wezwaniem.

Y – jak **You Tube**, bo pasowało.

Z - jak „**zuzel**”, tylko z kropką. Od dzieciaka kibicuję Falubazowi Zielona Góra. Hey, hey Falubaz!

Życzymy Księdzu:

Nowych filmów **Tarantino**,

Lata przez cały rok

Drzew **oliwnych** za oknem

Mniej szczekających **Ratlerków**

Wielkich ciekawych **Historii**

Strasznych książek **Stephena Kinga**

Bezpiecznego spotkania z **Gran Torino**

Częstych wizyt w **Szczańcu**

Wiedzy, czym są **Fafkulce**

Obcowania z **Absolutem**

Łask **Wspomoźycielki**

oraz mnóstwo, mnóstwo **"I"** w życiu

KONKURS!

Czekamy na wasze felietony do gazetki.

Oto propozycje... tematów w formie... tytułów:

"Wypędzić Gzęgźólkę ze szkoły"

"Lektury dla dziewczyn i chłopaków"

"Bilbo Baggins przyleciał do Warszawy"

"Biedny stary Mojżesz nie miał facebooka"

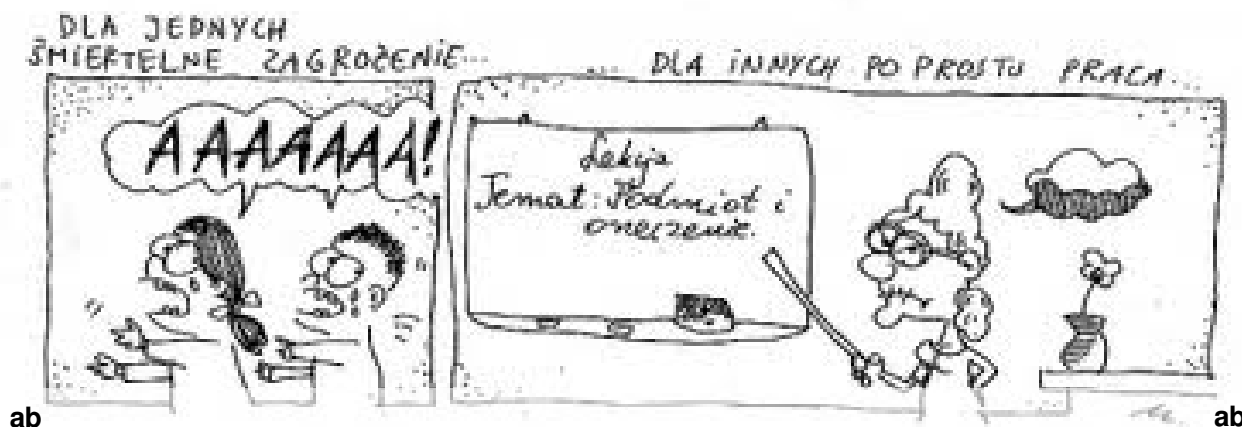
"Biedny stary Mojżesz nie miał facebooka"



Dla koneserów dowcipu o szkole

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słychać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszego wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:
- Czy możemy już iść do domu?

- A z jakiej racji?
- No...przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?



Rada Pedagogiczna z sercem



Zamiast życzeń - parę niezwykłych dowodów na naszą wiedzę

1. Wspieramy dochód narodowy brutto (robiąc zakupy w Żabce za płotem) - wos
2. Wiemy, jaka jest różnica między vansami a conversami - wiedza o kulturze, j. angielski, nastvka

3. Jemy obiady w szkolnej stołówce - wspieramy akcję "Szkoła promująca zdrowie"
4. Rozróżniamy panie z biblioteki (pani Miotkę krzyczy a pani Klawikowska - też krzyczy, tylko ciszej...) - edukacja biblioteczna
5. Przekonaliśmy się, że ziemia jest okrągła

wychodzimy popołudniu ze szkoły, a i tak następnego ranka do niej wracamy - geografia.
6. Potrafimy policzyć, ile razy w miesiącu pani od polskiego zmienia kolor lakieru do paznokci - matematyka.
7. Wiemy już, że facebook jest notowany na giełdzie -

8. Wiemy, że ściąganie jest nieetyczne - etyka
9. Zauważyliśmy, że obecny ksiądz jest wyższy od poprzedniego - a zatem rola religii rośnie - wos
10. Wiemy, że nauczyciel ma zawsze rację, nawet - gdy jej nie ma...- filozofia.

Gimnazjum istnieje już od czasów starożytnych. **Gimnazjum** (gr. γυμνάσιον *gymnasion*) był to w starożytnej Grecji obiekt sportowy. Znajdowały się tam bieżnie, boiska i palestra (szkoła boksu i zapasów) oraz stadion. W gimnazjonach również nauczano, a później stanowiły miejsce spotkań filozofów.

W Polsce, w epoce renesansu, terminem **gimnazjum zaczęto określać różne szkoły średnie**, w których studiowano teksty starożytnych autorów. Pierwsze gimnazjum zostało założone w Poznaniu w 1519 r. przez biskupa Jana Lubrańskiego. Na początku XIX w. w Prusach utworzono **gimnazjum klasyczne** uczące zwłaszcza łaciny i greki. Wtedy to **ugruntował się system klasowo-lekcyjny**, praktykowany do dziś.

W okresie międzywojennym funkcjonowały w Polsce ośmioklasowe gimnazja, do których uczęszczali uczniowie od 10. do 18. roku życia. Uchwała Sejmu w 1932 r. zniósła dwie pierwsze klasy gimnazjum, klasy od III do VI stały się klasami nowego 4-klasowego gimnazjum, a klasy VII i VIII stały się klasami dwuletniego liceum ogólnokształcącego. Warunkiem przyjęcia do klasy pierwszej czteroletniego gimnazjum było ukończenie 12. roku życia oraz skończeniem sześciu klas szkoły powszechnej. Naukę w gimnazjum kończyła tzw. *małą maturą*. Gimnazja w takim kształcie dotrwały do II wojny światowej. W 1948 r. władze Polski Ludowej zlikwidowały ten rodzaj szkół. Ponownie **powróciły one do polskiego systemu oświaty 1 września 1999 r.**

Książki, które polecamy naszym nauczycielom z okazji ich święta:

"Mały Książę" - opowieść o tym, że nauczyciele też kiedyś byli dziećmi, a uczniowie będą kiedyś dorosłymi. I że ani jednym, ani drugim nie wychodzi to na dobre.
"Władca Pierścieni" - historia o tym, że jedna słaba istota może odmienić losy świata, a miłość do biżuterii bwa zaubna dla ludzi.

"Złodziejka książek" - nieprawda, że dzieci nie czytają. "Tyle książek na świeci, a ja tylko jedna..." Prawda ponadczasowa - można być szczęśliwych nawet w nieszczęśliwych czasach.
"Świat Zofii" - intrygująco o filozofii nie tylko dla Zofii.

Pierwsza Akademia powstała w Atenach. Założycielem tej szkoły był Platon. Miało to miejsce około 387 roku przed naszą erą.

liceum
ogólnokształcące
8. Technikum uzupełniające
9. Szkoła policealna
10. Szkoła specjalna
11. Szkoła wyższa

W Polsce jest aż 11 typów szkół:

1. Szkoła podstawowa
2. Gimnazjum
3. Liceum ogólnokształcące
4. Liceum profilowane
5. Technikum zawodowa
6. Zasadnicza szkoła zawodowa
7. Uzupełniająca

Pomysł wprowadzenia w Polsce obowiązku nauki powstał około 550 lat temu.

Edukacja domowa
Homeschooling - jest to rodzaj kształcenia, w którym dziecko nie uczęszcza do szkoły a odpowiedzialność za edukację przejmują rodzice

Nauczyciele z naszych książek

Nauczyciele z naszych książek:
Sokrates - filozof grecki, nauczyciel ludzkości oraz Platona (ten z kolei - Arystotelesa)
Kawka, Majewski, Sztetter - pedagogi gimnazjum w Kłerykowie ("Syzyfowe prace")
T. Misiak - słynny Alcybiades z powieści E. Niziurskiego

Pan od przyrody - bohater wzruszającego wiersza Z. Herberta
prof. Keating - niezwykły anglista ze "Stowarzyszenia umarłych poetów"
prof. Bładaczka - błądy i nerwowo miłośnik poezji Słowackiego z powieści "Ferdynand"